ZIEMIA DOBRZYŃSKA [1]

Wysłane przez kdruzynska w wt., 2019-04-30 12:51

Ziemia dobrzyńska to region etnograficzny pokrywający się z historyczną ziemią dobrzyńską. We wczesnym średniowieczu tereny te należały do książąt mazowieckich, a od poł. XIII w. do Kujaw. W czasie zaborów ziemia dobrzyńska niemal w całości weszła w skład Cesarstwa Rosyjskiego. Choć jej granice, w porównaniu z innymi krainami etnograficznymi, są wyraziste, nie przekłada się to na rozpoznawalne wyróżniki kulturowe. Wielowiekowe związki z Mazowszem, z którego wywodziła się tutejsza drobna szlachta i przynależnością do Kujaw wskazują na wpływy kształtujące kulturę tego regionu. Istnieją też opisy podkreślające podobieństwa do etnografii ziemi chełmińskiej.

Tradycyjna twórczość ludowa na ziemi dobrzyńskiej rozwinęła się najsilniej w połowie XIX w. Każde domostwo wyposażone było w naczynia gliniane, drewniane, wyroby wikliniarskie, kowalskie. Szafy miały ozdobne gzymsy. Meble w głównej izbie były politurowane na kolor ceglastoczerwony, a pod koniec XIX w., orzechowy. Ściany bielono wapnem, czasami z domieszką niebieskiego. U góry robiono szlaczek z farby, sadzy i mleka. Zdarzało się, że kobiety odręcznie malowały wzór kwiatowy. Główną dekoracją ścian były „święte" obrazy kupowane na odpustach lub od wędrownych handlarzy. Charakterystyczny dla ziemi dobrzyńskiej był oleodruk z Pietą Oborską. Wśród figur przeważał wizerunek Matki Boskiej Skępskiej. W okresie międzywojennym ozdobami były również makatki - wyszywane, ze słomek na tkaninie oraz malowane na materiale, a także szydełkowe serwetki na meblach. Spod ręki dobrzyńskich kowali wychodziły ozdobne krzyże do kapliczek i cmentarne, a także zawiasy czy tasaki do mięsa.

Budownictwo

Na przestrzeni XIX w. budynki wiejskie wznoszono tu najczęściej z drewna lub gliny, w zamożniejszych gospodarstwach stosowano też cegłę. Kamień stosowany był jedynie przy budowie obory lub chlewu. Niekiedy wykorzystywano dwa surowce: glinę z kamieniem albo cegłę i kamień. Dachy najczęściej kryto słomą, choć na terenach przyrzecznych i nad jeziorami wykorzystywano trzcinę. Dachówka występowała sporadycznie. Dach, najczęściej dwuspadowy, wznoszono w konstrukcji krokwiowo-jętkowej. Na terenach graniczących z Mazowszem występował starszy typ dachu - czterospadowy. Na ziemi dobrzyńskiej dominowały dwa typy rozplanowania zagrody: usytuowanie jej na planie prostokąta z oddzielnie stojącymi budynkami, oraz taki, w którym budynek mieszkalny wraz z inwentarskim budowano pod jednym dachem w linii prostej. Stodoła była lokalizowana osobno. Takie rozwiązanie stosowane było przez małorolnych gospodarzy ze względu na oszczędność surowca. W obu typach zagród znajdowały się przybudówki, wozownie, szopy, mała architektura w postaci studni, płotów i piwnic. W okolicach Dobrzynia n. Drwęcą występowały domy z podcieniami lub gankami, zdobione snycerskimi ornamentami.

Strój i haft

Duży wpływ kultury dworskiej, drobnoszlacheckiej i miejskiej spowodował, że na przełomie XIX i XX w. niemal w całym regionie nie występował już strój ludowy. Wspomina się natomiast, że w niektórych wsiach mieszkańcy nosili się jak na Mazowszu Płockim lub jak na Kujawach. Zanim zniknął z tradycji, strój dobrzyński różnił się od ubioru mieszkańców sąsiednich regionów. Dobrzynianki nosiły niewielkie czepki, mniejsze od kujawskich, obwiązywane chustą jedwabną. Na co dzień zakładały suknie z farbowanego płótna, na święta zaś - z kolorowego perkalu. Mężczyźni przykrywali głowę czarnymi filcowymi kapeluszami z szerokim rondem i zwężającą się ku górze główką. Za ubiór wierzchni służył im granatowy, sukienny płaszcz z peleryną, przewiązywany włóczkowym pasem. Granatowe spodnie z sukna lub płótna wpuszczali w wysokie buty. Na terenie ziemi dobrzyńskiej nie występuje współcześnie regionalny haft ani koronki.

Obrzędy i zwyczaje

Wigilia Bożego Narodzenia była czasem wróżb. Kto zobaczył swój wyraźny cień, ufał, że doczeka następnego roku. Wyciągnięcie parzystej liczby słomek ze strzechy wróżyło pannie szybkie zamążpójście. Na początku XX w. w dobrzyńskich domach pojawiły się choinki, głównie małe sosenki, wieszane czasem pod sufitem. W Boże Narodzenie, wracając z kościoła, urządzano wyścigi wozami. Kto pierwszy dotarł do zagrody, miał mieć w nadchodzącym roku najlepsze konie i najbardziej obfite plony. W drugi dzień świąt młodzież urządzała zabawy taneczne. Od Bożego Narodzenia do Trzech Króli po wsiach chodzili kolędnicy z szopkami, a do końca karnawału - przebierańcy w strojach Heroda, diabła i śmierci, zwani „Herodami". W ostatnie dni karnawału wędrowali po domach mężczyźni w strojach kozy, bociana, niedźwiedzia, czyli zwierząt symbolizujących zdrowie, siłę i płodność. Zwyczaj ten nazywany był „chodzeniem po pączkach" bo gospodynie smażyły je, by częstować „zwierzęcy" korowód. Na Niedzielę Palmową szykowano palmy z barwinka, bukszpanu, asparagusa, mirtu, ozdabiając je czasem kwiatami z bibułki. Poświęcone, miały chronić dom przed uderzeniem pioruna. Powszechnym wielkopiątkowym zwyczajem były „boże rany". Ojciec „chłostał" domowników kolczastymi gałązkami, na pamiątkę ubiczowania Jezusa. W wigilię św. Jana dziewczęta puszczały na wodę po dwa wianki ze świeczkami, tzw. „świętojanki". Jeżeli połączyły się na wodzie, dziewczyna miała wkrótce wyjść za mąż. Wierzono, że zioła mają w tym dniu szczególne właściwości i dlatego zbierano je dla celów leczniczych. W dzień zaduszny dusze zmarłych miały powracać na ziemię, dlatego starano się nie wykonywać żadnych domowych czynności (np. nie ubijać masła), by im nie przeszkadzać.

Kuchnia

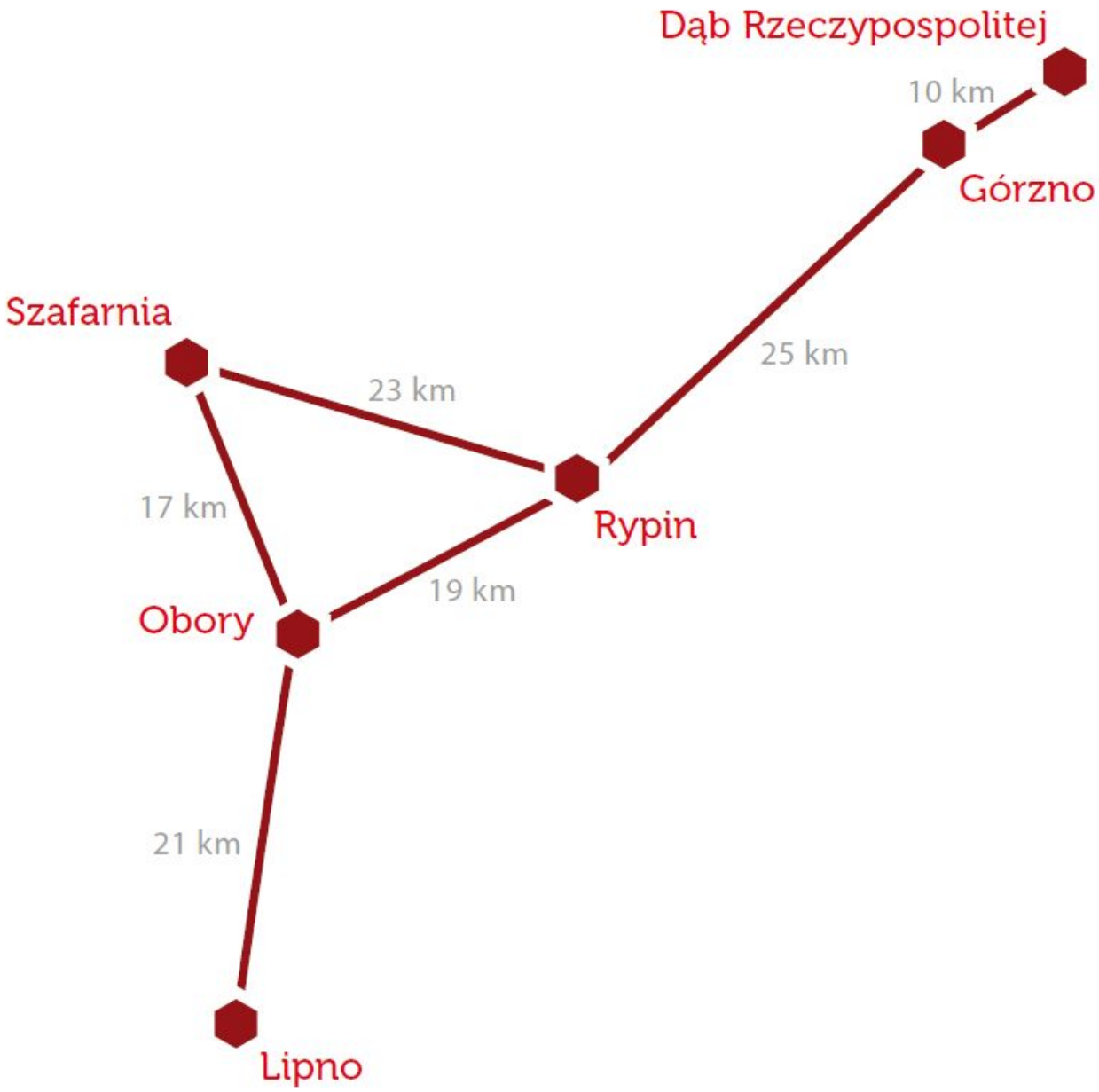
Na początku XX w. tradycyjne pożywienie dobrzyniaków składało się z pokarmów ziemniaczanych i zbożowych. Chleb pieczono niemal wyłącznie na zakwasie z mąki żytniej razowej, do ciasta czasami dodawano tarte surowe ziemniaki, niekiedy też kminek. Ciasta drożdżowe z mąki pytlowej i z cukrem, pieczono tylko z okazji świąt. Na co dzień sięgano po placki z ciasta chlebowego lub placki kartoflane (chlapacze, bugaje), pieczone na blasze paleniska. Na przednówku spożywano dość często lebiodę. Przyrządzano z niej gęstą potrawę z kaszą jaglaną lub jęczmienną, albo zupę, nazywaną „faćka". Chętnie jedzono kluski kartoflane – „przecieruchy", również jako dodatek do popularnej czarniny. Codziennym daniem były zacierki ze słodkim mlekiem, kapustą. Dodawano je też do ziemniaczanej zupy (zagraj), zakwaszanej sokiem z kiszonej kapusty lub śmietaną. Na terenach przyległych do Kujaw popularny do dzisiaj jest żur, nazywany tu barszczem, jedzony z kartoflami i chlebem. We wschodniej części ziemi dobrzyńskiej, również obecnie, dużym powodzeniem cieszy się dynia (bania), zwłaszcza w

postaci marynat i konfitur.

więcej w materiale źródłowym na www.nasze.kujawsko-pomorskie.pl [2]

Ziemia dobrzyńska

Niegdyś kraina murowanych zamków; krzyżacka, to znów polska. Wyznaczona na mapie przez 7 rzek, rozbrzmiewająca mazurkami Chopina, dzika w wąwozach i jarach Pojezierza Brodnickiego...



Dąb Rzeczypospolitej

to najokazalsze drzewo Górznieńsko-Lidzbarskiego Parku Krajobrazowego liczy sobie ok. 550 lat, 35 m wysokości i 641 cm obwodu w pierśnicy. Zdobi urokliwy rezerwat przyrody „Jar Brynicy II". W przeszłości jego okolice były miejscem patriotycznych spotkań. Dąb był świadkiem partyzanckich przysięg na wierność ojczyźnie, ale też ludowych zabaw. Legenda głosi, że przed bitwą pod Grunwaldem, po nieudanej próbie wywołania bitwy pod Kurzętnikiem, odpoczywał tu Król Polski Władysław Jagiełło. „Dąb Rzeczypospolitej" bywa zatem nazywany „Dębem Jagiełły". Około 100 m dalej znajdziesz punkt widokowy na skraju jaru, wyrzeźbionego przez rzekę Brynicę.



Foto Daniel Pach

Górzno

jest malowniczym miasteczkiem Pojezierza Brodnickiego, położonym na wzgórzach przeciętych wąwozami i dolinami. Przyciąga do Górznieńsko-Lidzbarskiego Parku Krajobrazowego miłośników aktywności, w tym - geocachingu. Nad okolicą króluje dwuwieżowa fasada Kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego z przełomu XVIII/XIX w., związanego z działalnością Zakonu Kanoników Regularnych Stróżów Świętego Grobu Jerozolimskiego. Odwiedzając Dworek Wapionka odkryjesz zrekonstruowany młyn wodny z 1766 r., mieszczący dziś przytulną karczmę.



Lipno

jako pierwsze ujrzało przyszłą hollywoodzką gwiazdę – Polę Negri. To właśnie tu przyszła na świat 3 stycznia 1897 r., jako Apolonia Chałupiec. W lipnowskiej Izbie Pamięci znajdziesz zbiory związane z życiem i karierą filmową aktorki, która podbiła nie tylko amerykańskie nieme kino, ale także serca Charliego Chaplina i Rudolfa Valentino. Na słynnym Hollywood Boulevard, w Hollywoodzkiej Alei Sław do dziś lśni jej gwiazda. Zaglądając do „Izby mieszczańskiej” z przełomu XIX i XX, w Miejskim Centrum Kulturalnym, zobaczysz zgromadzone przez mieszkańców pamiątki - dawne meble, dokumenty, przedmioty codziennego użytku i zastygłe w sepii portrety mieszczan.



Obory

od setek lat przyjmują pielgrzymów i pątników. Barokowy kościół Nawiedzenia NMP z klasztorem o.o. Karmelitów tworzą znane Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej. Od wieków czcią otaczana jest tu figura Matki Boskiej Bolesnej, zwana Pietą Oborską. Słynąca cudami niewielka, wykonana z lipowego drewna rzeźba, powstała na przełomie XIV/XV w. Obok „Karmelu Oborskiego" wznosi się „Kalwaria" z zabytkowym cmentarzem, grobowcami okolicznej szlachty i piętrowymi katakumbami. W jednej z komór ukryto w czasie II wojny światowej cudowną figurę, chroniąc ją przed hitlerowcami.

Rypin

wymieniony był już w 1065 r. w tzw. falsyfikacie mogileńskim, jako zlokalizowany na terenie obecnej wsi Starorypin, pierwotny gród rypiński. O tym jak funkcjonował w średniowieczu dowiesz się w Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej. Poznasz tu także historię szkolnictwa regionu od końca XIX w. do roku 1970, oglądając wnętrze dawnej klasy, ubiory uczniów i dawne świadectwa. Piwnice Domu Kaźni ukazują mroczną historię miasta, kiedy to budynek obecnego muzeum był siedzibą Gestapo. Lapidarium przy ul. Spokojnej, przywołuje pamięć o powstałej tu w XVII w. gminie żydowskiej. Urokliwym zabytkiem Rypina jest mała, drewniana kaplica św. Barbary z 1780 r. Miasto szczyci się witrażem „Ostatnia Wieczerza", o powierzchni 212 m2.



Szafarnia

wciąż rozbrzmiewa muzyką Chopina. Młody Frycek dwukrotnie spędzał tu wakacje (w 1824 i 1825 r.), goszcząc u swojego szkolnego kolegi, Dominika Dziewanowskiego. Zwiedzał okolicę, poznawał folklor, słuchając ludowych pieśni i wiejskich grajków, uczestniczył w miejscowych obrzędach. W listach do rodziny pisał „... Nie czytam, nie piszę, ale gram, rysuję, biegam, używam świeżego powietrza”. Pod wpływem nowych doświadczeń zmienił sposób postrzegania rytmu w muzyce. Zaczął komponować pierwsze mazurki, inspirowane polskimi tańcami ludowymi. Dziś w Szafarni mieści się Ośrodek Chopinowski z niewielkim muzeum, a tutejsze koncerty i konkursy pianistyczne przyciągają melomanów z całego świata.



Punkty pieczątkowe w konstelacji ZIEMIA DOBRZYŃSKA:

Górzno

kujawsko-pomorskie
konstelacje dobrych miejsc

Hotel* Dworek Wapionka - recepcja**
ul. Wczasowa 1, Górzno

maj-wrzesień
pn. - nd. 8 - 22

Szafarnia

kujawsko-pomorskie
konstelacje dobrych miejsc

Ośrodek Chopinowski w Szafarni
Szafarnia 1

maj-wrzesień
wt. - pt. 8 - 16
sb. - nd. 12 - 16

Rypin

kujawsko-pomorskie
konstelacje dobrych miejsc

Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie

ul. Warszawska 20

maj-wrzesień
pn. - pt. 9 - 17
sb. 10 - 14

ZIEMIA DOBRZYŃSKA
Język Polski

---

adres strony: http://paszport.kujawsko-pomorskie.travel/pl/ziemia-dobrzynska

Odnośniki
[1] http://paszport.kujawsko-pomorskie.travel/pl/ziemia-dobrzynska
[2] http://www.nasze.kujawsko-pomorskie.pl